

Wymazobusy w Gliwicach

Po Gliwicach jeżdżą już dwa wymazobusy, dzięki którym mieszkańcy szybciej mogą poznać wynik badania na obecność wirusa SARS-CoV-2. Akcję finansuje miasto Gliwice, a organizowana jest przez Szpital Miejski nr 4.

Specjalne karetki docierają do osób skierowanych na kwarantannę w Gliwicach, wskazywanych wyłącznie bezpośrednio przez Sanepid. Wymaz do badania w kierunku koronawirusa pobiera specjalnie przeszkolony personel, zabezpieczony w środki ochrony osobistej. O takiej wizycie mieszkańcy są informowani wcześniej telefonicznie. Pobrane próbki trafiają do przebadania do jednego ze specjalistycznych laboratoriów.

Gliwice pomagają w ten sposób służbom sanitarnym, bardzo mocno obciążonym pracą, ale przede wszystkim chcą pomóc swoim mieszkańcom. Na pobranie wymazu w kierunku koronawirusa oczekiwało się zbyt długo. Zdarzało się, że kończył się okres kwarantanny, a gliwiczanie nie mogli wyjść z domu czy pójść do pracy, bo wciąż czekali na badanie i wynik testu. Postanowiono zminimalizować te uciążliwości.

– Dzięki zorganizowaniu wymazobusów mieszkańcy przebywający w domowej izolacji mają szansę na poznanie wyniku testu szybciej niż działo się to wcześniej. Zaczęliśmy 20 kwietnia od uruchomienia jednego pojazdu, ale okazało się, że zapotrzebowanie jest wciąż duże. Dlatego teraz jeżdżą już dwie karetki. Drugi zespół został skompletowany dzięki pomocy Wojsk Obrony Terytorialnej, które skierowały do pracy swój personel. Obecnie w ciągu jednego dnia możemy pobrać wymazy od mniej więcej 40 osób – mówi Przemysław Gliklich, prezes Szpitala Miejskiego nr 4.

Umowa między miastem a szpitalem została zawarta na okres do końca maja, ale władze Gliwic deklarują, że wraz z rozwojem sytuacji epidemicznej może być przedłużana, a mobilny zespół

do pobierania testów w kierunku koronawirusa będzie funkcjonował tak długo jak to możliwe i konieczne.

Źródło: UM Gliwice